

ZESPÓŁ SZKÓŁ ADMINISTRACYJNO - EKONOMICZNYCH W GDYNI, AL. ZWYCIĘSTWA 194

EKONOMANIAK

ROK SZKOLNY 2018/2019

NR 3.



Aktualności – wydarzyło się...

czyli słowo wstępne do
aktualnego numeru

Wywiad

Maturzystą tuż przed...
Poradnik maturzysty

- EKONOMIK NA SPORTOWO
- POLSKO – NIEMIECKA
- WYMIANA MŁODZIEŻY
- AKADEMIA NOWOCZESNEGO
- PATRIOTYZMU
- ŚWIĄTECZNE KLIMATY

Od Redakcji

Drodzy czytelnicy EKONOMANIAKA!

Witamy Was wraz nowym wiosennym numerem naszego pisemka. Zbliżająca się wielkimi krokami wiosna wszystkich napełnia nową pozytywną energią, której będziemy potrzebowali, aby podjąć nowe wyzwania. Szczególnie maturzyści, bowiem dla nich to ostatnia już prosta – minęła studniówka z wielkim hukiem 😊, zdążyliśmy zapomnieć, a tu koniec roku za progiem. Zatem naturalna wielka mobilizacja! Za wszystkich tegorocznych maturzystów Redakcja EKONOMANIAKA mocno trzyma kciuki, mając podejrzenie graniczące z pewnością, że wszystko będzie dobrze – zadania łatwe, komisja przychylna, a kasztany znów zakwitną...

W numerze:

❖ Wydarzyło się...

- ❖ Orłowskie spotkania w auli
- ❖ Studniówka
- ❖ Love is in the Air
- ❖ Konferencja dla nauczycieli w Bolonii
- ❖ Polsko – Niemiecka Wymiana Młodzieży
- ❖ Młodzi w obronie klimatu – strajk klimatyczny
- ❖ Akademia Nowoczesnego Patriotyzmu.

- ❖ **Ekonomik na sportowo**
- ❖ **Poradnik maturzysty**
- ❖ **Nasz wywiad z maturzystami**
- ❖ **Kreatywny kącik EKONOMANIAKA**
- ❖ **Świąteczne klimaty**

Wesołych Świąt Wielkanocnych, pokoju ducha, wiary w Boga i w Ludzi. Umiejętności dostrzegania piękna tego świata i oczywiście wiary w Siebie i swoje możliwości.

Życzy Wam

- Redakcja Ekonomaniaka

Wielkanoc

w przysłowiach

Mito jak w Popielec.

Wstępna środa następuje, pani matka żur gotuje.

Długi Jak post wielkanocny.

Komu post mity, niech gryzie śledzia, pan zje niedźwiedzia.

Nie ma w chlebie ości, kiedy się ciato wypości.

Postem Pana Boga nie przekupisz.

Gdy Wielki Piątek ponury, Wielkanoc będzie bez chmury.

W Wielki Piątek zrób początek, a w sobotę kończ robotę.

Wdzięczy się jak prosię na Wielkanoc.

Obdarzył ksiądz ubogą – na Wielkanoc kurzą nogą.

Mocne jak jajo wielkanocne

Niewinny jak baranek wielkanocny.

Na Zmartwychwstanie dziadek przy płocie stanie.



Orłowskie spotkania w naszej auli

Harcerski Festiwal Kolęd

W sobotę 26 stycznia 2019 roku o godzinie 15.00. rozpoczął się Harcerski Festiwal Kolęd w ZSAE. Uroczystość rozpoczęło wystąpienie pani dyrektor Anny Marlewskiej, która przywitała wszystkich uczestników i zaprosiła do wspólnego kolędowania. Konkurs rozpoczęła 25. Sopocka Drużyna Harcerek "Samarytanki". Razem z nimi wystąpiły trzy inne drużyny harcerskie. Podczas koncertu można było usłyszeć kolędy w kilku językach wykonane przez chór harcerski. Dla uczestników i gości przygotowano słodki poczęstunek w czasie obrad jury, które po burzliwych dyskusjach ogłosiło werdykt. Konkurs wygrała 50. Niezależna Gdynska Drużyna Harcerek "Wrzosiwo". Całe wydarzenie zakończyło wspólne śpiewanie kolęd przy akompaniamencie akordeonu, skrzypiec, bębna, harmonijki oraz keyboardu.

Magda Mazur 3b



Spotkanie z Klubem Turystycznym WYBRZEŻE

10 marca 2019 roku o godzinie 16.00. w auli Zespołu Szkół Administracyjno – Ekonomicznych w Gdyni odbyło się spotkanie z Klubem Turystycznym „Wybrzeże” pt., "Cudze chwalicie swego nie znacie". Jego celem było zaprezentowanie znanych i nieznanymi miejsc w Trójmieście i okolicy, ukazanie ich wyjątkowych walorów turystycznych, a także zachęcenie do aktywnego spędzania wolnego czasu.

Podczas prezentacji nabyliśmy wiedzę o nordic walking i jego ogromnych zaletach dla zdrowia oraz ogólnej kondycji. Jest to popularna forma rekreacji, dzięki której można poznać wiele ciekawych miejsc. Z pewnością należą do nich: Źródło Marii w Wielkim Kacku czy chociażby Sopockie Grodzisko, do którego możemy się udać, by zobaczyć zagrodę kóz lub zorganizować ognisko. Czekamy na kolejne interesujące wykłady i prezentacje.

Maciek Kopyto 3b

Wydarzyło się ...

❖ Studniówka

W sobotni wieczór 19 stycznia w Domu Bankietowym Grinholc Rumia odbyła się ich studniówka naszych maturzystów. Wspomnienia przedniej zabawy wciąż nam towarzyszą, choć dziś maturzyści bardziej koncentrują się na nauce niż zabawie ☺



❖ Love is in the Air

Walentynki w ZSAE były rozśpiewane po angielsku. W ramach Dnia Angielskiego i Walentynek uczniowie przygotowali własne wersje największych anglojęzycznych przebojów miłosnych. W konkursie na najlepiej wykonaną piosenkę o miłości zmagali się wokaliści z różnych klas. Wykonawcy i publiczność dopisali, zaś bezkonkurencyjny okazał się Jakub Józefów z kl. 2c i to do niego właśnie powędrowała Grand Prix.



❖ Konferencja w Bolonii

W dniach 21-22 lutego w Bolonii odbyła się międzynarodowa konferencja La Grande Incertezza zorganizowana przez Stowarzyszenie Nauczycieli Włoskich ADI. Tematyka obejmowała problemy współczesnej edukacji. Referaty wygłosili przedstawiciele środowisk naukowych i edukacyjnych z Włoch, Szwecji, Finlandii, Hiszpanii, Kambodży i Wielkiej Brytanii. Polskę reprezentowały panie J. Wdowiak, A. Rosicka oraz A. Kulińska, które przedstawiły zagadnienia związane z edukacją zawodową w projektach unijnych, między innymi obecnie realizowanym projekcie Erasmus + VIP TOOL 24.



Polsko – Niemiecka Wymiana Młodzieży

Czy wiecie, że:

- w dniach 03 – 08 marca 2019r. gościliśmy w naszej szkole przemitych Niemców?
- poznaliśmy bliżej ich kulturę i zwyczaje?
- spróbaliśmy ich smacznych, narodowych specjalów?
- nawiązaliśmy kontakty oraz przyjaźnie na całe życie?

A TAK TO WSZYSTKO SIĘ ZACZEŁO ...

W niedzielę 3 marca przywitaliśmy naszych gości na lotnisku w Gdańsku. Jak powszechnie wiadomo, pierwszy kontakt jest zawsze najważniejszy, więc zabłysnęliśmy naszą polską gościnnością. Po przybyciu do Gdyni powiedzieliśmy im co nieco o naszym pięknym „mieście z morza”. Wszyscy byli zachwyceni i zainteresowani Gdynią.

Hotel naszych przyjaciół mieścił się w jednej z najpiękniejszych dzielnic Gdyni – Orłowie. Wszyscy byli bardzo pozytywnie zaskoczeni, w jakich świetnych warunkach spędzą najbliższe dni w naszym cudownym kraju.

Nie zwlekając długo, wieczorem wybrali się na spacer na pobliskie molo w poszukiwaniu nowych, oczywiście polskich, tradycyjnych smaków. Po pysznej kolacji udali się do hotelu, aby odpocząć po długim dniu.



Dzień drugi, czyli poniedziałek rozpoczął się dla gości z Niemiec ciepłym powitaniem w naszej szkole. Uczniowie oprowadzili ich po szkole oraz pokazali najważniejsze miejsca ZSAE. Po prezentacjach oraz powitaniu ich przez Panią Dyrektorkę wybraliśmy się do Gdańska w celu zgłębienia historii tego urokliwego miasta.

Kolejny dzień – wtorek, zapowiadał się bardzo aktywnie, a mianowicie czekało na nas wiele zadań polegających na przewidywaniu zachowań rynku. Naszym zadaniem było wyprodukowanie odpowiedniej ilości namiotów. Ogólnie ten dzień był dobry pod kątem integracji, ponieważ pracowaliśmy w czteroosobowych grupach.

W środę czekała na nas wycieczka do najpiękniejszego zamku w Polsce – krzyżackiej twierdzy w Malborku. Niemcy byli oczarowani pięknem tego unikatowego zabytku. Mieliśmy szczęście trafić na bardzo dobrego przewodnika, ponieważ okazał się osobą nie tylko bardzo kontaktową, ale też posiadającą rozległą wiedzę.

W czwartek poznawaliśmy polsko – niemieckie smaki w Parku Naukowo - Technologicznym. Było pysznie i zabawnie jednocześnie. Naszym gościom szczególnie do smaku przypadły polskie kiełbasy i smalec.

Piątek był natomiast dla wszystkich raczej smutnym dniem, ponieważ właśnie wtedy żegnaliśmy naszych niemieckich przyjaciół. Nie ukrywamy, że polały się łzy ze względu na silne emocje. Dla wszystkich nas była to na pewno niezapomniana przygoda.

Dzięki temu projektowi wszyscy z uczestników poszerzyli swoją wiedzę na temat innego narodu. Uczestnicy tego projektu są zgodni co do tego, że udział w takich przedsięwzięciach jest najcenniejszą lekcją w naszym życiu. Należy z nich korzystać jak najczęściej.

Zapamiętamy ich! Odwiedzimy ich!

Agnieszka Szymańska i Adrian Dampc z 2c





Młodzi w obronie klimatu

W piątek 15 marca 2019 ulicami największych miast w Polsce przeszedł Młodzieżowy Strajk Klimatyczny. Uczniowie i uczennice protestowali przeciw bierności wobec zmian klimatycznych. Uczestnicy strajku podkreślali, że społeczeństwo nie jest świadome zagrożeń związanych ze zmianami klimatu, dlatego chcą, aby temat ten został zauważony i wybrzmiał w przestrzeni publicznej oraz w mediach. Na czele przedsięwzięcia stoi Greta Thunberg ze Szwecji 16-latka stworzyła ogromny ruch organizujący protesty przeciwko działaniom prowadzącym do zmian klimatycznych na całym globie. W 500 miastach w 50 krajach na świecie młodzi ludzie wyszli na ulice w trakcie zajęć szkolnych, by pokazać, że zatrzymanie zmian klimatycznych powinno być priorytetem działania polityków.



Największe klęski klimatyczne :

1. Ekstremalne mrozy w USA- Temperatura spada w kilku miejscach do minus 34-45 st. C, a jest nawet niższa, gdy dotrzesz dalej na północ do niektórych części Minnesoty, gdzie w porywach wiatru temperatura odczuwalna może niekiedy wynieść minus 51 stopni Celsjusza

2. Susza w Argentynie - w okresie od końca 2017 r. do kwietnia 2018 r. Argentynę nawiedziła potężna susza. Od grudnia do lutego opady deszczu w niektórych częściach kraju były o przeszło połowę niższe niż zwykle, potem jeszcze się obniżyły, do zaledwie 1/4 normy.

3. Powódzie w Indiach - Potężny deszcz monsunowy doprowadził do najgorszej od ponad 80 lat powodzi w indyjskim stanie Kerala przez ponad 80 lat. Po ponadprzeciętnych opadach w czerwcu i lipcu, w pierwszej połowie sierpnia opady przekroczyły 2,5-krotność normy. Na niektórych obszarach ich poziom przekroczył 60 cm deszczu w ciągu zaledwie trzech dni.

4. Tajfun na Filipinach - We wrześniu w Filipiny i południowe Chiny uderzył tajfun Mangkhut, jedna z najsilniejszych burz w ostatnich latach. Prędkość porywów wiatru dochodziła do 330 km/h.

5. Ekstremalne zjawiska pogodowe w Japonii - Gorące lato szczególnie mocno dotknęło też Japonię. Ponad 30 tys. osób zostało tam przyjętych w sierpniu do szpitala z powodu udaru cieplnego. Upał pojawił się tuż po rekordowych ulewnych deszczach i osuwiskach ziemi, które zabiły co najmniej 230 osób i zniszczeniu tysięcy domów

Natalia Korytkowska i Martyna Wasilke 2a



CO TO JEST ANP?

Akademia Nowoczesnego Patriotyzmu to niezwykle projekt skierowany do młodzieży, którego celem jest budowanie postaw patriotycznych głównie poprzez propagowanie idei pracy dla dobra Polski. Projekt łączy tradycję z nowoczesnością, promuje aktywność i zachęca młodych ludzi, aby przestali narzekać, a zaczęli działać.

Dzięki naszemu udziałowi w Akademii, chcemy udowodnić, że miłość do Ojczyzny nie jest niczym wstydliwym ani archaicznym. Działając w projekcie, stajemy się bardziej świadomymi mieszkańcami naszego miasta, regionu, obywatelami Polski i Europejczykami.

JAK DZIAŁAMY?

Praca nad 10. edycją projektu zaczęła się w ZSAE od 05.03.2019r. Grupa uczniów naszej szkoły pod opieką Pani Kingi Kosińskiej - Pawlędzio zabrała się do pracy i zadań zaplanowanych w tegorocznym projekcie. Na pierwszych warsztatach z przed-



stawicielami ANP 25 uczniów wzięło udział w grze symulacyjnej przedstawiającej, jak wygląda praca Rady Miasta. Uczniowie wcielali się w role radnych, wiceprezydentów oraz prezydenta miasta. Na drugich warsztatach omawialiśmy proponowane projekty, z których wraz z Panią Marią Domozych – gdyńską radną - wybraliśmy najlepszy. Aktualnie 9 uczniów zaangażowanych w projekt jest w trakcie jego realizacji polegającej na integracji międzypokoleniowej. Uczniowie naszej szkoły będą przeprowadzać zajęcia kulinarne dla uczniów podstawówek i ich dziadków. Całe wydarzenie zostanie udokumentowane w formie filmiku, który zostanie zgłoszony na konkurs Akademii Nowoczesnego Patriotyzmu. Trzymajcie kciuki!

Marta Wicher, Kasia Kukła 2c



EKONOMIK NA SPORTOWO

NASZE SUKCESY

Kolejny raz uczniowie ZSAE pokazali swoją wysoką formę. W gdyńskich zawodach w sprincie nie mieli sobie równych i zdobyli najwyższe laury.

Konrad Pacyński z klasy IID potwierdził swoją dominację w Gdyni, wygrywając złoty medal i tym samym, zdobywając mistrzostwo wśród szkół ponadgimnazjalnych. Dzięki temu, będzie nas reprezentował na mistrzostwach wojewódzkich.

Sandra Szweda z klasy IA zdobyła Wicemistrzostwo Gdyni na dystansie 50 m. W zawodach wzięła udział również Elwira Safander z klasy IA.

Gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy!



MATURALNY

OSTATNI

DZWONEK

Egzamin maturalny to ciężka sprawa! Niby wiadomo, że kiedy nadejdzie maturalny czas, trzeba będzie zmierzyć się z tym tematem i raczej żartów nie będzie. Jednak na co dzień przeciętny maturzysta zdaje się nie dostrzegać upływu czasu albo czasoprzestrzeń ulega dziwnemu rozciągnięciu i zawsze jest wystarczająco dużo czasu, by dać radę. Niektórzy popadają w inną skrajność – zakuwają dniami i nocami, a i tak o zawrót głowy przyprawia ich niepewność, czy aby na pewno to wystarczy, by zdać. Dla jednych i drugich Redakcja EKONOMANIKA przygotowała pakiet niezbędnych rad, które pomogą w tej trudnej sytuacji. Nawet jeśli zachowujecie dystans wobec przesądów, poznajcie kilka wypróbowanych sposobów naszych babć – taka odrobina przyjaznej magii w kilku krokach:

Krok 1 – Noś długie włosy.

„Jeśli jesteś piękny i młody, nie, nie, nie, nie zapuszczaj wąsów, ani brody, ale noś, noś, noś długie włosy jak my” – śpiewają w swoim przeboju **Elektryczne Gitary**. Weź go sobie do serca. Przynajmniej od studniówki, ponieważ jest to ostatni moment, kiedy możesz trochę namieszać na swojej głowie. Potem wręcz nie wolno ścinać włosów! Przyjmuje się bowiem, że skrócenie włosów jest równoznaczne ze skróceniem swojej wiedzy. W dniu matury nie poleca się również chłopcom golenia się, dokładnie z tego samego powodu.

Krok 2 – Coś pożyczonego.

Babcia mówi – dobry zwyczaj, nie pożyczaj. Nic podobnego! Z całą śmiałością możesz odpowiedzieć: jeszcze lepszy - nie oddawaj. W dzień egzaminu, tak jak w dzień ślubu, zalecane jest bowiem posiadanie rzeczy pożyczonej od życzliwej nam osoby. Mogą to być długopis, kolczyki, czy zegarek. Bądźmy jednak rozważni przy wyborze „pożyczającego” – zgodnie z przesądem wraz z przedmiotem pożyczamy jego szczęście, rozum, siłę i rozwagę. Byłoby przykro nie zdać przez długopis od ciotki, która ma wiecznego pecha w życiu.

Krok 3 – Majteczki w kropeczki?

Zwykle maturzystki przywiązują ogromną wagę do tego, jak będą prezentować się podczas maturalnego egzaminu. Prześcigają się w wymyślaniu ciekawych i eleganckich stylizacji. Chcą, by ubranie dodało im pewności siebie i pozwoliło wyglądać na osobę inteligentną, pewną siebie i doskonale przygotowaną. Wiele z nich jednak nie wie, jak przy wyborze garderoby ważna jest bielizna. Majtki maturzystki powinny być koniecznie CZERWONE! Uwaga maturzystki –

dotatkową moc posiada ta sama bielizna, którą nosiłyście podczas swojej studniówki!

Krok 4 – Książka do poduszki

A konkretnie pod poduszkę. W noc poprzedzającą egzamin maturalny włóż opasłe tomiska pod poduszkę. To, czego nie zdążyłeś się nauczyć w magiczny sposób przeniknie do twojego umysłu. Chodzą słuchy, iż ta metoda się nie sprawdza. Nie wierz im, magia nie pomaga leniom i oszustom – ktoś kto nie nauczył się kompletnie niczego z tego eksperymentu nic też nie wyniesie.

Krok 5 – Uwaga na wypadki na drodze!

To już. Wstajesz rano, a tu matura. STOP! Nie tak szybko! Usiądź na łóżku i zastanów się jak masz z niego wstać. Nie patrz takim kpiącym wzrokiem. Chcesz wszystko zaprzepaścić przez taką głupotę? Powoli wyciągnij spod kołdry PRAWĄ nogę i połóż na podłodze. Dla pewności wstań z łóżka i dopiero teraz postaw na ziemi drugą stopę. Uff, to już za nami. Nawet nie wiesz jak blisko katastrofy byłeś – tylko wstając prawą nogą z łóżka unikniesz pecha na maturze. Przy okazji będziesz miał też na pewno lepszy humor.

Krok 6 – Nie daj się zaskoczyć!

Jedziemy dalej. Po założeniu czerwonej bielizny, pożyczaniu czegoś na szczęście i zapleceniu warkocza długością przypominającego już włosy disnejowskiej Roszpunkki, czas wyjść z domu. Kiedy mama będzie życzyć ci powodzenia, za nic w świecie jej nie dziękuj! Wy tłumacz, iż taki objaw kulturalnego wychowania byłby zupełnie nieodpowiedzialny w obecnej sytuacji. Dziękowanie za życzenia przed egzaminem przynosi ogromnego pecha i niesie ze sobą ryzyko obłania matury! Kto by pomyślał, że we własnym domu czeka na człowieka tyle zagrożeń, co? A to dopiero początek. Czas wyjść. Przystąp próg prawą nogą – tak, znowu prawą. Lewa noga ogólnie uważana jest za tę pechową i niech ta myśl cię nie opuszcza. Idąc ulicą zwracaj uwagę na to, co dzieje się wokół ciebie. Czarny kot przebiegł ci drogę? Pech gwarantowany! Ale spokojnie, da się temu zaradzić – spluń trzy razy przez lewe ramię. To odczyni złe czary. Zobaczysz kominiarza? Chwyć się za guzik i trzymaj go dopóki nie zobaczysz mężczyzny w okularach. Jeśli zdarzy ci się coś takiego stres może cię zupełnie opuścić, gdyż kominiarz jest wyjątkowym talizmanem i nigdy nie zawodzi.

Krok 7 – Kopniak dobry na wszystko

No dobrze, dotarłeś do szkoły. Czujesz się co najmniej jak bohater gry przygodowej, który przeszedł do następnego levelu, a nie stracił ani jednego życia. W uszach słyszysz znajomą nutę przeboju Queen, „We are the champions” i masz wrażenie, że nic cię nie pokona.

I pewnie tak jest. Jednak na sam koniec zalecane jest otrzymanie... kopniaka na szczęście! I to koniecznie w przysłowiowe cztery litery. Jednak prosząc kolegów (którzy z pewnością chętnie pomogą) zaznacz, że nie oczekujesz mocnego uderzenia z pół obrotu w stylu Chucka Norrisa, gdyż potem może być ci ciężko

usiedzieć na krześle w trakcie trwania egzaminu. Delikatny kop z kolana powinien wystarczyć.

Show must go on.

Jeśli udało ci się wypełnić wszystkie warunki, by dopisało ci szczęście – gratuluję. Możesz spokojnie otworzyć arkusz maturalny i zapełnić go swoją wiedzą. Pamiętaj jednak, iż trzymanie się przesądów nie gwarantuje ci zdania matury, jeśli nie jesteś do niej przygotowany. Magia, jak już wspominałam, jest dla ludzi uczciwych i tylko oni dostąpią z jej powodu wszelakich korzyści. Mi zostaje już tylko życzyć wam powodzenia, za które oczywiście nie dziękujcie. **Niech moc będzie z wami!**

<http://studiowac.pl/701/maturalne-przesady/>



PORADNIK MATURZYSTY

Po pierwsze: opanuj schematy i nie ucz się na pamięć

Pamiętaj, że na każdym egzaminie maturalnym, czy to z biologii, historii czy fizyki, pojawią się określone typy zadań. Zamiast uczyć się na pamięć wybranych zagadnień, ćwicz zadania i staraj się opanować ich schemat. Do tego celu wykorzystaj arkusze z poprzednich lat oraz zbiory zadań. Pamiętaj o umiejętnościach!

Po drugie: mierz siły na zamiary

Zaplanuj naukę i pamiętaj, że Twoja efektywność spada wraz z: niewyspaniem, zdenerwowaniem czy obniżeniem nastroju. Pamiętaj więc o higienie pracy i ucz się tak długo, jak Twój mózg pracuje na najwyższych obrotach. Często rób przerwy i pamiętaj, że oprócz matury masz jeszcze rodzinę, znajomych i pasję, których nie należy porzucać z powodu zbliżającej się matury.



Po trzecie: urozmaicaj sobie naukę

Nauka do niektórych egzaminów maturalnych wymaga większego wysiłku. Szczególną uwagę oczywiście poświęcamy przedmiotom, do których podchodzimy na poziomie rozszerzonym oraz do tych, z którymi mamy trudności. Podczas nauki „urozmaicaj sobie czas” zagadnieniami z innych przedmiotów.

Po czwarte: praktyka czyni mistrza

Ćwicz, ćwicz, ćwicz! Im więcej zadań wykonasz, tym lepiej! Oczywiście warto pamiętać o tym, aby nie przeholować i nie rozwiązać 50 zadań z działu rachunek prawdopodobieństwa w ciągu kilku godzin. Jeśli jakiś rodzaj zadań sprawia Ci wyjątkową trudność, nie trać zapachu. Znajdź kogoś, kto dobrze wytłumaczy Ci dane zagadnienie. Warto zastanowić się również nad udziałem w kursach maturalnych czy znalezieniem odpowiedniego korepetytora. Jeśli nie opanujesz zagadnień sprawiających trudność, a one pojawią się na maturze – z pewnością będziesz żałować!

Po piąte: wrzuć na luz

Pewnie kilka miesięcy przed egzaminami matura wydaje się straszna, ale uwierz – po napisaniu wszystkich egzaminów odetchniesz z ulgą. Do matury podchodzą wszyscy uczniowie liceum, technikum oraz innych szkół średnich i jakoś sobie radzą, więc dlaczego Ty miałbyś nie zdać? :) Rób swoje, ale nie trać głowy i nie zamartwiaj się za bardzo. I pamiętaj: egzaminy maturalne będą wydawać się śmiesznie proste przy pierwszej sesji na studiach!

EKONOMANIAK NA TROPIE...

...MATURALNYCH PRZYGOTOWAŃ

NASZ WYWIAD 😊

Uczniowie czwartych klas ZSAE wkrótce staną przed swoim największym wyzwaniem – egzaminem dojrzałości. Jak przygotowują się do maturalnych zmagani i jak oceniają stan swoich przygotowań? O to i jeszcze parę innych kwestii postanowiła zapytać ich redakcja EKONOMANIKA. Na podstawie naszego wywiadu możemy stwierdzić, że zdecydowana większość maturzystów uważa, że przekroczyła półmetek swoich przygotowań. To optymistyczne, jednak dla porządku wspomnimy, że na kolejne 50% został jedynie miesiąc. Są jednak na ty świecie rzeczy, o których nie śniło się filozofom, a i cuda się zdarzają... To taki niewinny żart. Tak naprawdę wierzymy w naszych maturzystów i ich sukces! Nasz wywiad nieco przybliżył stan gorączki przedmaturalnej:

Ekonomaniak: Czy przeraża Cię myśl o maturze?

Maturzyści: -Tak, boję się, że nie zdam, że tematy na ustnej z polskiego będą trudne.

- Tak, przeraża mnie sprawdzenie mojej wiedzy na podstawie testu.

- Tak, jest to duży stres. Materiału jest zdecydowanie zbyt dużo.

- Przeraża mnie egzamin ustny i prowadzenie rozmowy z nieznaną mi wcześniej osobą.

- Nie czuje przerażenia. Obawy mam tylko w związku z maturą ustną z polskiego. Pewnie jeszcze dopadnie mnie przerażenie na chwilę przed.

E. – Jak przygotowujesz się do egzaminów?

M. – Rozwiązuję arkusze z matematyki, czasem, czytam opracowania lektur, lecz intensywną naukę rozpocznę w połowie kwietnia.

- Słabo.

- Średnio. Dopiero zaczynam na serio.

- Powoli do celu.

- Ciężko się jest zmotywować, ale staram się powtarzać.

- Dobrze, codziennie chodzę na korki i powtarzam.

- Uczę się więcej niż w ciągu roku szkolnego, jednak uważam, że wciąż niewystarczająco.

E. – Masz własne patenty na maturalny sukces?

M. – Dzień przed dobrze się wyspać, wstać z dobrym nastawieniem i nie tracić uśmiechu, mimo wszystko...

- Mniej stresu, więcej luzu.

- Systematyczne korepetycje.

- Póki co, szukam 😊

- Omijać tematy, wymyślać książki, które nie istnieją...

- Mam wiedzę – to wystarczy.

- Brak.

E. – Uważasz, że możliwe są 4 lata w 3 dni?

M. – Nie ma takiej opcji.

- Chciałbym, żeby to było możliwe, ale nie jest 😊

- Nie; zbyt dużo materiału

- W trzy dni – nie, ale w tydzień już tak. Jak najbardziej da się zdać.

E. – Miewasz koszmary o maturze?

M. – Nie, aczkolwiek nadmiar stresu powoduje złe samopoczucie i rozdrażnienie.

- Tak, że jutro jest matura, a ja nie otworzyłam żadnej książki.

- Może koszmary nie, ale obawiam się egzaminu i często sobie wyobrażam, jak to będzie.

- Nie, ale biorę tabletki uspokajające, bo mam nerwobóle.

- Nie wiem, nie myślę, nie przejmuję się.

E. – Jakie przedmioty są dla Ciebie najtrudniejsze?

M. – Matematyka.

- Matematyka i język polski.

- Polski – ustna matura.

E. – Matura to bzdura?

M. – Zdecydowanie, skoro na maturze z polskiego leży słownik ortograficzny.

- Tak, bo nie można sprawdzić wiedzy na podstawie testu.

- Zdecydowanie. Matura ustna z polskiego to loteria. Jak nie trafisz w temat, to czasem niezależnie, jak dobrze jesteś przygotowany, możesz nie zdać.

E. – Dziękujemy za udzielenie wywiadu i powodzenia!

POWODZENIA NA MATURZE!

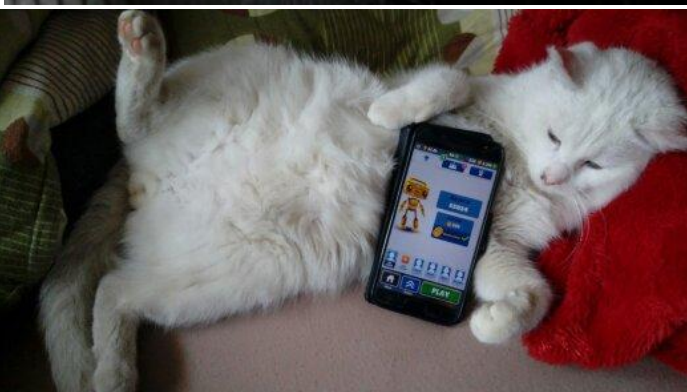
Wywiad przygotowali
dla Was redaktorzy
EKONOMANIKA

Kreatywny kącik EKONOMANIAKA

- koci świat w obiektywie Kasi Kukli

Kasia Kukla, uczennica klasy 2c inspiracje do swoich fotograficznych prac znajduje wszędzie. Dziś przedstawia cykl uroczych zdjęć pewnego czworonoga, choć jak twierdzi nie jest miłośniczką tych puszystych czworonogów.

Fot. Kasia Kukla





Świąteczne klimaty

Jastrë – czyli Wielkanoc na Kaszubach

Jeszcze dziś śniadanie wielkanocne na Kaszubach połączone jest zazwyczaj z obiadem, jednak nie gości na nim wielkanocny zajac. Tymczasem dyngus (deguse) uchodzi Kaszubom na sucho.

W Wielkanoc Kaszubi jeszcze dziś, starym zwyczajem, chodzą o świcie do strumienia, nad jezioro lub nad rzekę, aby – symbolicznie – zmyć z siebie grzechy, choroby i... rzucone uroki. Pisanki są tu pomalowane na jeden kolor, na świątecznym stole kilka wierzbowych gałązek, a na niedzielne śniadanie – wielka jajecznicza na boczku. Tak wygląda tradycyjne kaszubskie jastrë, czyli Wielkanoc.

Dziś śniadanie wielkanocne na Kaszubach połączone jest zazwyczaj z obiadem, jednak nie gości na nim wielkanocny zajac. Ci, którzy oczekują od niego podarków, muszą się uzbroić w cierpliwość i przede wszystkim uwić zajęcze gniazdo. Dzieci stawiają gniôdzka zrobione z siana lub słomy w ogrodzie, pod drzewem lub krzakiem. Dopiero nazajutrz, w lany poniedziałek, zajac ukradkiem zostawia w nich prezenty.

Tymczasem dyngus (deguse) uchodzi Kaszubom na sucho. Zamiast polewać się wodą, Kaszubi tłuką się różgami z gałęzi jałowca. Przez cały dzień chłopcy uganiają się za dziewczętami i smagają swe ofiary po nogach (niegdyś po goliźnie). Ten prastary zwyczaj słowiański przetrwał jedynie na Kaszubach, toteż warto się tu wybrać na Wielkanoc, by przeżyć z bliska ten niecodzienny spektakl.

Opublikowano w: [Nasze Kaszuby](#)



Fot. Kasia Kukla

Wielkanocne

Jaja



“Pyta się kura koguta: Kogut, a ty ze mną tak na serio kręcisz, czy tylko dla jaj?”

Świąteczny tatuaż



<https://d.wpimg.pl/13953268451736587671/memy.jpg>

Zespół Redakcyjny EKONOMANIKA

Gabriela Młynarska

Natalia Korytkowska

Marta Wicher

Kasia Kukla

Adrian Dampc

Agnieszka Szymańska

Magdalena Mazur

Kamila Senwicka

Martyna Wasilke

Pod opieką p. J. Mazurkiewicz